

WIKTOR ŁACH

KIERUNKI ROZWOJU WSI WROCŁAWSKIEJ W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH

I. Cel i metoda pracy

Dążąc do obiektywnego poznania rozwoju wsi wrocławskiej na przestrzeni minionych 15 lat, przeprowadziliśmy w 1959 r. badania ankietowe w 39 wsiach położonych w różnych rejonach przyrodniczo-rolniczych tego województwa. Szczególna rola owych badań polega na tym, że prowadzone były po raz pierwszy na terenie woj. wrocławskiego; po drugie — przeprowadzone zostały w regionie, w którym dokonuje się wiele ciekawych ewolucji demograficzno-zawodowych, ekonomicznych, kulturalnych i innych. Brak głębszej znajomości tych problemów utrudnia właściwe oddziaływanie na kierunki rozwoju wsi dolnośląskiej. Podejmując badania socjologiczno-ekonomiczne, pragnęliśmy w pewnym stopniu wypełnić tę lukę.

Zdając sobie sprawę, że powodzenie badań zależy w dużym stopniu od właściwie zredagowanych pytań, stosunkowo dużo czasu poświęciliśmy opracowaniu kwestionariusza. Dążyliśmy do tego, aby pytania były tak sformułowane, by zrozumieli je należycie zarówno ankieterzy, jak również rolnicy.

Przezwycięzenie trudności wstępnego stadium prac było o tyle łatwiejsze, ponieważ podjętymi badaniami żywe zainteresowanie wykazali między innymi prof. dr W. Styś, prof. dr J. Sondel, doc. dr M. Juny, doc. dr W. Golachowski i inni pracownicy nauki i działacze społeczno-gospodarczy — udzielając cennej pomocy metodycznej, metodologicznej, jak również organizacyjnej. Spotkałem się także z krytyką podjętych badań. Nie rozumiejąc charakteru lub niedoceniając wagi i znaczenia tego rodzaju prac, niektórzy — nota bene nieliczni krytycy — uważali, że nie ma potrzeby badać zjawisk powszechnie znanych, codziennie spotykanych. Wysuwano także obawy, czy rolnik zechce odpowiadać na stawiane pytania. Ostrzegano również przed tego rodzaju „akcją”, która nie tylko może okazać się syzyfową, lecz może spowodować powstanie nieodpowiednich nastrojów wśród ludności wiejskiej.

Wiele czasu i dyskusji zajęło ustalenie zakresu i metody badań. Pierwsza wersja zakładała ograniczenie badań do uchwycenia kierunków migracji młodzieży wiejskiej w kilku wsiach w ciągu 2—3 ostatnich lat.

Sprawę celowości oraz zakres i metodę badań rozstrzygnął specjalnie powołany Zespół Badań Ankietowych, w skład którego wchodził pracownicy nauki i działacze społeczni pracujący na wsi. Zespół ostatecznie zatwierdził kwestionariusz „Ankieta Ogólna”. Równocześnie ustalił, że ankieta przeprowadzona zostanie (po badaniach próbnych) w około 40 wsiach w różnych częściach województwa.

Do przeprowadzenia bezpośrednich wywiadów wytypowano 40 nauczycieli wiejskich. Przy doborze ankieterów zwracano uwagę na znajomość problemów wiejskich i danego środowiska, wyrobienie społeczne, autorytet i zaufanie wśród miejscowej ludności.

Na specjalnie zorganizowanym seminarium, prowadzonym przez znanych pracowników nauki, przeszkolono ankieterów, udzielając im wiele wskazówek metodycznych i praktycznych. Doświadczeni badacze problematyki wiejskiej, jak prof. dr W. Styś i inni zalecali, aby w rozmowach z rolnikami wyraźnie podkreślano, że badania mają charakter naukowy i nie będą wykorzystywane do celów fiskalnych.

Sprawę zdobycia wsi pozostawiono samym ankieterom, ufając ich inwencji i umiejętnościom pedagogicznym. W praktyce okazało się, że najbardziej skutecznymi formami zapoznania ludności wiejskiej z charakterem podejmowanych prac były organizowane przez nauczycieli posiedzenia komitetów rodzicielskich, zebrania w szkołach oraz pogadanki na ten temat w starszych klasach. W wielu wsiach nauczyciele informowali mieszkańców wsi o badaniach ankietowych na zebraniach ogólnych, sesjach GRN i innych. Przeprowadzali także wiele rozmów indywidualnych z rolnikami. Tylko w kilku przypadkach radni i sołtysi ustosunkowali się z rezerwą do badań, motywując to brakiem zarządzenia w tej sprawie. Natomiast światlejsi rolnicy i działacze wiejscy udzielali nauczycielom dużej pomocy. Tak np. sołtys we wsi Jutrzyzna, pow. Strzeżelin, cały czas czynnie pracował z nauczycielem, udając się do rolników, wykonując wszystkie inne prace związane z badaniami.

W miarę postępu prac stopniowo narastało zaufanie do „spisu”. Rolnicy uświadamiali sobie, że nauczyciel, spisujący między innymi — po raz pierwszy w historii wsi w skali masowej — potrzeby, życzenia, zamierzenia, trudności itp. bezpośrednio na wsi nie może działać na niekorzyść wsi. Należy podkreślić, iż wypełnianie kwestionariuszy nie sprowadzało się do czynności formalno-administracyjnych, w trakcie udzielania odpowiedzi prowadzono wielogodzinne rozmowy na tematy dotyczące wsi, gospodarstw i inne. Bezpośrednie spotkania rolników z nauczycielami, swobodna dyskusja, wymiana myśli dały wiele korzyści nauczycielom i rolnikom. Nauczyciele głębiej poznali swoje środowisko, zamierzenia rolników itp. Z drugiej strony — rolnicy wspólnie z ankieterami przeanalizowali własne gospodarstwa, konfrontując osiągnięte wyniki produk-

cyjne z możliwościami produkcyjnymi oraz z efektami ekonomicznymi uzyskiwanymi w sąsiednich gospodarstwach. W rezultacie wielu rolników zaczęło głębiej zastanawiać się nad możliwościami intensyfikacji rolnictwa w drodze stosowania ziarna kwalifikowanego i sadzeniaków, lepszych zabiegów agrotechnicznych, rozszerzenia ochrony roślin, poprawy struktury zasiewów, zwiększenia hodowli itp. Można stwierdzić, że znacznie wzrósł na wsi autorytet nauczycieli prowadzących badania, a u niektórych nastąpiło pobudzenie ambicji zawodowych.

Zaledwie kilku nauczycieli napotkało na trudności wynikłe ze złych metod pracy. Pozostali ankieeterzy byli chętnie przyjmowani i obiektywnie informowani. Spotykało się fakty, że po zakończeniu badań zgłaszali się chłopcy do nauczycieli udzielając dodatkowych informacji lub korygując nieścisłości podane poprzednio.

Po zakończeniu prac odbyły się rejonowe spotkania z udziałem ankieeterów i przedstawicieli władz powiatowych, na których dzielono się zdobytym doświadczeniem, przedstawiano stosowane metody pracy. Ankieeterzy wysuwali wiele ciekawych spostrzeżeń oraz postulatów pod adresem organizacji społecznych i gospodarczych. Niektóre z nich wykraczały poza ramy badań ankietowych. Stanowiły jednak ciekawy materiał poznawczy.

Zebrany materiał z badanych wsi poddany został kontroli. Kilka ankiet trzeba było zdyskwalifikować, istotniejsze braki uzupełnić. Po ustaleniu symboli i segregacji opracowane zostały arkusze robocze. Dalszym etapem opracowań było przejście z tablic roboczych do tablic użytkowych, tj. służących wstępnej analizie. Sporządzenie tablic użytkowych (syntetycznych) zamknęło zasadniczą część opracowań. Celem badań nie było wypuszczenie półfabrykatów, dlatego też wykorzystując dodatkowe materiały statystyczne, opracowania naukowe i inne, dokonując przeliczeń i zestawień w różnych wersjach stopniowo posuwało się studiowanie zgromadzonego materiału.

W oparciu o wstępne wnioski wynikające z arkuszy syntetycznych i próbne opracowania analityczne zostały wydane pewne zalecenia i wskazania praktyczne, zmierzające do szybszej aktywizacji społeczno-politycznej i gospodarczej dolnośląskiej wsi. Wstępne opracowania przedstawione zostały na specjalnie zwoływanych konferencjach z udziałem pracowników nauki i działaczy społeczno-gospodarczych.

II. Ogólna charakterystyka powiatów, na terenie których prowadzono badania ankietowe

Do badań wytypowano wsie położone na terenie powiatów reprezentujących różne poziomy ekonomiczne, wykazujące mniejszą lub większą preżność gospodarczą. Powiaty, na terenie których prowadzono bada-

nia, stanowią 18,0% powiatów w województwie. Charakteryzują się one typowymi dla tutejszych rejonów cechami przyrodniczo-rolniczymi, ekonomicznymi i demograficznymi.

W minionym 15-leciu poszczególne powiaty wykształtowały się w organizmy społeczno-gospodarcze o różnym ciężarze gatunkowym. Celem pełniejszej charakterystyki badanych wsi, poświęcimy kilka uwag jednostkom administracyjnym, na terenie których znajdują się analizowane wsie.

Powiat Legnica znajduje się w środkowej części województwa, na wielkiej równinie dolnośląskiej. Powiat posiada dobrze rozwiniętą sieć linii kolejowych i bitych dróg kołowych.

Ogólny obszar powiatu wynosi 616 km², zamieszkuje go 35 840 osób, z czego 93,0% osiadłych jest we wsiach. Osobną jednostkę administracyjną stanowi miasto wydzielone Legnica, liczące 63 660 mieszkańców. Dzięki urodzajnym glebom i sprzyjającym warunkom klimatycznym, powiat legnicki zaliczony jest do jednego z najsilniejszych gospodarczo. Grunty orne zajmują 67,9% użytków rolnych, łąki i pastwiska 9,6%, lasy 7,9%. Zasiwy pszenicy stanowią 25,0% ogólnego areału zajętego pod zboża, zaś buraki cukrowe 7,5%. Pod warzywa przeznacza się ponad 2,0% powierzchni zasiewów.

Stosunkowo dobrze rozwinięty jest przemysł rolno-spożywczy i inny. Ogólna ilość zakładów pracy, łącznie z przemysłowymi, wynosi ponad 130. Ich produkcja stanowi 7,6% ogólnowojevodzkiej. Głównym ośrodkiem przemysłowym jest Legnica i okolice, gdzie znajdują się zakłady metalurgiczne, oparte o zasoby miedzi bolesławiecko-złotoryjskiego okręgu górniczego; huta miedzi; zakłady włókiennicze; przemysłu lekkiego i inne. Istnieje także wiele wytwórni przemysłu terenowego.

Pamiętki historyczne, świadczące o słowiańskim osadnictwie i polskości, spotyka się na terenie całego powiatu w formie zabytków architektonicznych, wykopalisk archeologicznych itp. Nad jeziorem koskowieckim odkryto osadę łużycką. Stała się ona rewelacją, gdyż zbudowana jest podobnie, jak gród w Biskupinie.

Plany i zamierzenia gospodarcze powiatu idą w kierunku kształtowania centrum kopalnictwa i przerobu miedzi oraz intensyfikacji rolnictwa, w szczególności wysokowydajnych kultur roślinnych i hodowli bydła.

Powiat Strzelin obejmuje południowo-zachodnią część województwa na obszarach geograficznych Nizy Dolnośląskiego. Krajobraz równinny, bezleśny, przechodzący na południu w pagórkowaty.

Powiat strzeliński zajmuje 566 km², na których zamieszkuje 43 980 mieszkańców. Ludność zamieszkała na wsi stanowi 76,0%. Dzięki urodzajnej, wysokiej klasie użytkowej gleby stosunkowo wysokie przecięt-

ne plony z ha, co pozwala zaliczyć powiat do czołówki producentów rolnych województwa.

Grunty orne zajmują 71,3% powierzchni użytków rolnych, sady 0,9%, łąki i pastwiska 10,8%, lasy tylko 9%.

W powiecie rozwinął się przemysł rolniczo-spożywczy: kilka gorzelń, młyny, cukrownie, mleczarnia, zakłady przetwórstwa owocowo-warzywniczego i inne. Ogółem na terenie powiatu jest 49 zakładów przemysłowych. Są to przede wszystkim kopalnie wysokogatunkowych kamieni, przemysł ceramiczny, kilka zakładów przemysłu lekkiego, zakłady remontowe i przemysłu terenowego. Produkcja przemysłowa stanowi 1% całej produkcji województwa.

Strzelin posiada zabytki historyczne, świadczące o polskości tych ziem. Wiele z nich uległo jednak zniszczeniu w czasie działań wojennych. Na uwagę zasługuje romański kościółek zbudowany za czasów panowania Bolesława Krzywoustego, mury obronne ufundowane przez księcia Bolka Świdnickiego i inne.

W zamierzeniach gospodarczych główny nacisk kładzie się na całkowitą odbudowę zniszczeń w miastach i wsiach, dalszy rozwój rolnictwa, pełniejsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych oraz rozszerzenie warzywnictwa i sadownictwa.

Powiat Trzebnica, położony na prawym brzegu Odry, jest najbardziej urozmaicony. Specjalny charakter nadają mu Kocie Góry.

Ogólny obszar powiatu wynosi 777 km². Liczba mieszkańców 52 190, z czego 11 300 zamieszkuje w dwóch miastach: Trzebnica i Oborniki Śląskie. Ludność wiejska stanowi 77,9%.

Głównym czynnikiem gospodarczym jest rolnictwo i leśnictwo. Lessowogliniaste gleby umożliwiają uprawę zbóż i buraków cukrowych, zaś na łagodnych wzniesieniach rozwija się sadownictwo. Stosunkowo duża jest produkcja warzyw. Plony zbóż osiągnęły średnie wskaźniki.

Grunty orne zajmują 52,9% ogólnej powierzchni, lasy 25,1%, sady 0,8%, resztę łąki i pastwiska.

Powiat trzebnicki posiada 34 zakłady pracy, należące w większości do przemysłu terenowego. Produkcja przemysłowa wynosi 0,9% ogólnowojevodzkiej. Przemysł rolno-przetwórczy nie przybrał większych rozmiarów. Oblicze powiatu kształtują rolnictwo i leśnictwo, a także w znacznym stopniu walory klimatyczne. Dzięki temu staje się on jednym z wielu rejonów turystyczno-wypoczynkowych i leczniczych.

Trzebnica i okolice — to jeden z ważnych ośrodków kultywowania ducha polskości, siedziba przez długie wieki książąt piastowskich. Tu znajduje się grobowiec Jadwigi — żony Henryka Brodatego, matki Henryka Pobożnego poległego pod Legnicą. Tu urodziła się Maria Leszczyńska, późniejsza królowa Francji.

Pilną sprawą jest odbudowa zniszczonych obiektów gospodarczych i mieszkalnych, podnoszenie rolnictwa na wyższy poziom, znacznie szybszy rozwój produkcji zwierzęcej i roślinnej.

Powiat Bolesławiec, leży na północnych krańcach województwa, obejmując 1275 km². W ciągu ostatnich lat dokonuje się stopniowa ewolucja powiatu w kierunku przemysłowym.

Ludność wiejska stanowi 65,0% ogólnej liczby mieszkańców powiatu. W miarę nasilania przemysłu, ludność nie związana z rolnictwa stopniowo wzrasta. W powiecie znajduje się ponad 30 dużych zakładów przemysłowych, 42 drobnych, plus liczne zakłady przemysłu terenowego. Na dalszy rozwój przemysłu przeznaczają się duże środki inwestycyjne. W rezultacie udział produkcji przemysłowej wynosi około 8% ogólnowojejewódzkiej.

Użytki rolne stanowią 30,7% ogólnej powierzchni przyjętej za 100, grunty orne 21,7%, sady 0,1%, łąki i pastwiska 8,9%, zaś lasy 55,5%. Powiat posiada gleby stosunkowo słabe, w rezultacie plony są niezbyt wysokie.

Miasto Bolesławiec założone zostało w 1190 r. przez księcia wrocławskiego. Bolesław Wysoki nadał osadzie Bobrzan prawa miejskie i zorganizował polskie miasto.

Jakkolwiek charakter powiatu ulega przewartościowaniu w kierunku zwiększenia przemysłu, to jednak istnieje możliwość znacznego zwiększenia produkcji rolnej w drodze podnoszenia kultury i intensyfikacji rolnictwa.

Powiat Kamienna Góra należy do najbardziej wysuniętych na południe. Zajmuje teren górzysty, tak zwany leśno-paszowiskowy.

Z całkowitej powierzchni 46 474 ha grunty orne stanowią 30,4%, łąki i pastwiska 27,5%, lasy 33,7% oraz inne 8,4%. Gleby powiatu nie zaliczają się do urodzajnych. Są to gleby górskie i podgórskie. Na terenie powiatu zamieszkuje 46 660 mieszkańców, z tego 46% na wsi.

Stosunkowo dobrze rozwinięty jest przemysł lniarski, włókienniczy, odzieżowy, garbarski, przetwórczy i leśny. Istnieją także zakłady ceramiczne, chemiczne, kopalnie piasku, cegielnie, kamieniołomy i inne zakłady przemysłu terenowego.

Ze względu na charakter powiatu wydatnie wzrastać będzie uprawa roślin pastewnych, a zwłaszcza motylkowych, co pozwoli na szersze rozwinięcie hodowli zwierząt.

Na terenie całego powiatu istnieje wiele dowodów polskości tych ziem, jak ruiny zamku Bolka II, drewniane domki tkaczy polskich i wiele innych zabytków architektonicznych.

W planach rozwoju zakłada się dalszy rozwój przemysłu w drodze rozbudowy i unowocześnienia istniejących zakładów przemysłowych. Pla-

nuje się znaczne sumy na rozwój rolnictwa, renowację urządzeń melioracyjnych, na remonty i budownictwo obiektów gospodarczych. W rezultacie powinien nastąpić rozwój i wzrost produkcji rolnej, w szczególności hodowli bydła i trzody chlewnej.

* * *

Gruntująca się stabilizacja demograficzna na ziemiach zachodnich i wzrastająca aktywizacja ekonomiczna zwiększają potencjał gospodarczy tych ziem, a tym samym całego kraju.

W minionym 15-leciu globalna produkcja tych ziem przekroczyła o 50% wartość produkcji okresu przedwojennego. Wymienione powiaty wniosły znaczny wkład w uzyskane efekty ekonomiczne i inne.

Plony 4 podstawowych zbóż w 1960 r. w skali kraju wynosiły 16,4 q z ha. Natomiast w woj. wrocławskim 20,4 q z ha. Pogłowie bydła w 1960 r. wzrosło w kraju o 3,9% w porównaniu do 1959 r., zaś w województwie o 9%, trzody chlewnej o 29,5%. Niektóre z badanych powiatów osiągnęły wyższe wskaźniki produkcyjne. To bynajmniej nie znaczy jakoby wykorzystano wszystkie możliwości produkcyjne. Ziemia dolnośląska może rodzić znacznie więcej. Sprzyjają temu warunki przyrodnicze, glebowe, klimatyczne i ekonomiczne.

Mimo licznych trudności i niedociągnięć mamy do zanotowania na Dolnym Śląsku wiele osiągnięć we wszystkich dziedzinach. Do rzędu najważniejszych osiągnięć minionego okresu należy zaliczyć ukształtowanie się nowej społeczności z ludności przybyłej z różnych stron kraju i świata, z grup cechujących się odrębnymi nawykami, różnymi sposobami produkcji, różnymi tradycjami kulturalnymi i obyczajowymi. Społeczność ta, posiadająca wiele nowych wartości, wykazuje wzrastającą aktywizację gospodarczą i społeczną, przyczyniając się do rozwoju ekonomicznego, całkowitej integracji ziem zachodnich z pozostałą częścią kraju.

III. Wybrane zagadnienia demograficzne i społeczne badanych wsi

Stosując celową selekcję wybrano do badań wsie zróżnicowane pod względem przyrodniczo-rolniczym, ekonomicznym i demograficznym. Ankieta ogólna (całej wsi) sporządzona w oparciu o wywiad ze sołtysami, radnymi, o wiele przeprowadzonych rozmów z chłopami stanowi ciekawy materiał charakteryzujący ważniejsze problemy socjologiczne, społeczne, kulturalne, gospodarcze i inne dolnośląskich wsi. Badaniami ankietowymi objęto 39 wsi na terenie 5 powiatów.

Przyjmując istniejące wsie w poszczególnych powiatach za 100, badane wsie w powiecie Legnica stanowią 6,8%, Strzelin 7%, Trzebnica 6,7%, Bolesławiec 9%, Kamienna Góra 17%.

Tabela 1

Nazwy badanych wsi

Powiat	Nazwa wsi	Powiat	Nazwa wsi
Legnica	1. Czerwony Kościół	Bolesławiec	1. Bolesławice
	2. Gniewomierz		2. Gierałtów
	3. Gronowice		3. Kraśnik
	4. Głuchowice		4. Milików
	5. Kawice		5. Trzebień
	6. Kochlice		6. Tomaszów Górny
	7. Wilczyce		7. Wierzbowa
Strzelin	1. Biedrzychów	Kamienna Góra	1. Błazejów
	2. Bożnowice		2. Borówno
	3. Bartoszowo		3. Dobromyśl
	4. Gościenice		4. Jaczków
	5. Jutrzyzna		5. Kszeszówek
	6. Kuropatnik		6. Pisarzowice
	7. Rożnów		7. Raszów
	8. Zarzyce		8. Witków
Trzebnica	1. Łozina	Trzebnica	6. Szymanów
	2. Lubniów		7. Nowosielce
	3. Koniowo		8. Węgrzynów
	4. Księgnice		9. Złotowo
	5. Krościna Wielka		

Przedmiotem badań była ludność rolnicza, której podstawowym źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne prowadzone przez właściciela. Jednak w ankiecie ogólnej przy charakterystyce wsi, celem uzyskania pełniejszego obrazu zagadnień demograficznych, uwzględniono całą ludność wiejską zamieszkałą na terenie badanych wsi.

Mieszkańcy badanych wsi (dotyczy to całych ziem zachodnich i północnych) wywodzą się z różnych regionów etnograficznych, różnorodnych, nota bene dziś już przemieszanych grup Polaków, posiadających pewne odrębności językowe typu gwarowego, reprezentujące różne typy cywilizacyjne itp.

Wśród wielu grup ludnościowych na tutejszym terenie wyróżniamy:

1. Ludność polską rodzimą, która zachowała poczucie swej przynależności do narodowości polskiej przez cały okres historyczny, gdy ziemie te znajdowały się pod administracją niemiecką. Zwarte skupiska ludności autochtonicznej występują przede wszystkim na opolszczyźnie, Mazurach, Warmii i Pomorzu. Na naszym terenie odsetek ludności autochtonicznej jest stosunkowo mały.

2. Polaków repatriantów z ZSRR, głównie z terenów za Bugiem.

3. Reemigrantów — to znaczy Polaków, którzy po II wojnie światowej powrócili w dość dużych grupach z emigracji zarobkowej z Niemiec, Fran-

cji, Belgii, Jugosławii i innych krajów europejskich oraz z Ameryki, Kanady, Anglii, Australii itp.

4. Przesiedleńców z Polski centralnej i południowej, którzy w wyniku przeprowadzonej na szeroką skalę akcji przesiedleńczo-osadniczej znaleźli na terenie ziem zachodnich nowe możliwości rozwoju społecznego i ekonomicznego.

Osadnictwo polskie na terenie badanych wsi rozpoczęło bezpośrednio po wyzwoleniu poszczególnych rejonów. Już w maju—czerwcu 1945 r. zaczęli przybywać osadnicy i repatrianci, zajmując przede wszystkim wsie w powiatach północnych i środkowych, niemal zupełnie opuszczonych przez Niemców. Z przybywających ze wszystkich stron kraju, a nawet różnych stron świata i miejscowej ludności zaczęła stopniowo powstawać nowa społeczność, szybko wzrastająca w nowe warunki, organizując nowe życie.

Adaptacja i amalgamacja ludności wsi na ziemiach zachodnich stanowi przedmiot licznych badań społecznych, demograficznych i innych¹.

W minionych 15 latach wykształtowała się w badanych wsiach nowa społeczność. W oparciu o materiały uzyskane z ankiet i innych bezpośrednich źródeł prześledzimy ważniejsze cechy owej społeczności. W badanych wsiach stosunek rodzin posiadających samodzielne gospodarstwa rolne do rodzin ogółem mieszkających na wsi kształtuje się jak 3:2. We wsiach powiatu kamieniogórskiego i bolesławieckiego stosunek ten jest wyższy. Należy zaznaczyć, że do rodzin nie rolniczych zaliczono pracujących wyłącznie poza rolnictwem oraz nie prowadzących gospodarstw rolnych a mieszkających na wsi.

¹ Materiały Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych (I—V Sesji Rady Naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych lata 1945—1947) Kraków. Roman Lutman: Problemy kulturalne Ziem Odzyskanych, „Myśl Współczesna”, nr 1, 1947 r. Stefan Nowakowski: Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim. Instytut Zachodni. Poznań 1957 r. Stanisław Osowski: Zagadnienia więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim, „Przegląd Socjologiczny”, t. IX, 1947 r. Janusz Ziółkowski: Przeobrażenia demograficzne i społeczne na Ziemiach Zachodnich „Kultura i Społeczeństwo”, t. III, 1959 r. Stefan Nowakowski: Nowa społeczność na Ziemiach Zachodnich, „Nowe Drogi”, nr 6, 1960 r. Kazimierz Zygułski: Małżeństwa mieszane w Opolu, „Studia Śląskie”, t. III, 1957 r. Wiktor Łach: Demograficzno-zawodowe i ekonomiczne kierunki ewolucji gospodarstw chłopskich w powiecie Kamienna Góra, „Postępy Nauk Rolniczych”, nr 1, 1960 r. Wiktor Łach: Socjologiczno-ekonomiczne kierunki ewolucji wsi trzebnickiej. Wrocław 1960 r. (materiał powielany). Wiktor Łach: Rozwój wsi trzebnickiej w okresie piętnastolecia w świetle badań ankietowych, „Przegląd Zachodni”, Poznań. nr 1. 1961 r. Wiktor Łach: Osągnięcia ekonomiczne i ewolucja demograficzna na Ziemiach Zachodnich i Północnych, „Życie Rolnicze”, nr 5. 1961 r. Wiktor Łach: Niektóre problemy gospodarcze i demograficzne Ziem Zachodnich i Północnych, ze szczególnym uwzględnieniem Dolnego Śląska, „Wieś Współczesna” w druku.

W zależności od środowiska przyrodniczego, warunków ekonomicznych i innych odsetek pracujących poza rolnictwem oraz łączących pracę w rolnictwie z pracą w zakładach przemysłowych itp. jest różny.

Tabela 2

*Struktura pracujących w badanych wsiach według powiatów
(liczona w procentach)*

Powiat	Pracujący wyłącznie w rolnictwie przyjęto za 100	Pracujący w rolnictwie i poza rolnictwem	Pracujący tylko poza rolnictwem
Legnica	100 %	15,0 %	9,5 %
Strzelin	100 %	15,3 %	8,3 %
Trzebnica	100 %	23,9 %	3,7 %
Bolesławiec	100 %	50,1 %	13,2 %
Kamienna Góra	100 %	54,6 %	20,0 %

Odsetek pracujących w rolnictwie i poza rolnictwem oraz tylko poza rolnictwem jest najniższy we wsiach posiadających lepsze gleby, a więc bardziej korzystne warunki rozwoju rolnictwa. Zaś we wsiach o gorszych glebach, trudniejszych pod względem przyrodniczym, odsetek pracujących poza rolnictwem jest znacznie wyższy. Uwzględniając dobrze rozwiniętą sieć komunikacyjną, ułatwiającą dojazd do ośrodków przemysłowych, jak również znaczne nasilenie przemysłu na terenie województwa, główną przyczyną podejmowania pracy poza rolnictwem są czynniki ekonomiczne i psychologiczne. Najczęściej podejmują pracę byli robotnicy, którzy z różnych względów w okresie powojennym osiedlili się na wsi.

Charakterystyczny dla badanego środowiska jest stosunkowo duży odsetek ludzi starszych. Mieszkańcy liczący ponad 65 lat stanowią około 17%. Wśród rodzin stricte rolniczych notujemy jeszcze wyższy odsetek ludzi starszych. Ponad 1% ogółu mieszkańców stanowią inwalidzi wojenni (w grupie wiekowej 30—65 lat) i inni niezdolni do pracy. Wielu rolników brało udział w walkach na różnych frontach wojny. Niektóre wsie w powiecie Bolesławiec zamieszkałe są całkowicie przez osadników wojskowych.

Stabilizacja demograficzna na tutejszych ziemiach następuje w miarę upływu lat. W pierwszych latach powojennych miał miejsce duży ruch migracyjny. Określenie przyrostu naturalnego na przykładzie badanych wsi, ujęcie tempa przyrostu ludności w oparciu o przeprowadzoną ankietę udało się przeanalizować w okresie bardziej ustabilizowanym pod względem demograficznym.

Tabela 3

Wzrost ludności wiejskiej w latach 1950—1959 (liczone w procentach)

Powiat	Stan ludności w 1950 r. (przyjęty za 100)	Wskaźnik wzrostu 1960 : 1959 r.	Średnio roczny wskaźnik wzrostu
Legnica	100,0%	118,0%	1,8
Strzelin	100,0%	115,0%	1,5
Trzebnica	100,0%	112,0%	1,2
Bolesławiec	100,0%	110,0%	1,0
Kamienna Góra	100,0%	100,0%	0,0

W wyliczeniach przyjęto wariant migracyjny, uwzględniający nie tylko urodzenia i zgony, lecz także wyjazdy i przyjazdy w okresie 10-lecia. W latach 1950—1959 stan ludności badanych wsi zwiększał się średnio rocznie o 1,1%. Jest to wzrost zbliżony do ogólnowojewódzkiego.

Przy obliczeniu przyrostu naturalnego posługujemy się następującym wzorem:

$$K = \frac{N - D}{P},$$

gdzie:

K — oznacza stopę przyrostu naturalnego;

N — liczbę urodzeń w określonej jednostce czasu i grupie ludności;

D — liczbę zgonów analizowanej grupy w tym samym czasie;

P — ludność badanej grupy społecznej (aktualny stan).

Prognozy demograficzne (wariant bezmigracyjny) dla woj. wrocławskiego na lata 1959—1960 przewidują wzrost ludności wiejskiej średnio rocznie o 1%, zaś miejskiej o 2%. Tabela 3 wykazuje, że w niektórych wsiach np. pow. Legnica i Strzelin wskaźniki wzrostu są wyższe niż w pozostałych oraz wyższe niż w skali województwa. Najniższe wskaźniki zanotowano w pow. Kamienna Góra. To bynajmniej nie świadczy jakoby wahania te spowodowane zostały tylko różnym tempem przyrostu naturalnego. Istotną rolę odegrały w tym przypadku migracje ludności. W pierwszym przypadku nastąpiły zyski migracyjne, w rezultacie osiedlania się w latach 1955—1957 wielu przybyszów z zagranicy. Zaś w drugim przypadku zaistniały straty migracyjne. W powiecie Kamienna Góra w wielu wsiach nastąpiło cofnięcie się rolnictwa z większych wysokości w dół, wskutek czego część rolników opuściła poprzednio zamieszkiwane wsie. Liczba wychodzących ze wsi i zmarłych w zasadzie odpowiadała liczbie urodzeń w pozostających rodzinach w analizowanym okresie. Stąd bilans przyrostu ludności równa się zero. We wsiach pow. Kamienna Góra osiedliła się część nowych rolników, lecz były to wy-

padki sporadyczne i nie odegrały w ruchu ludnościowym większej roli na tamtejszym terenie.

Imigracje, czyli wychodźstwo za granicę, w latach 1945—1955 występowało w badanych wsiach bardzo rzadko. W latach 1956—1958, w wyniku gwałtownych zmian strukturalnych w rolnictwie i innych przeobrażeń społeczno-politycznych, powróciło do kraju wielu reemigrantów. Część mieszkańców badanych wsi wyjechała w tym okresie za granicę. Równocześnie notujemy nasilenie się ruchu wewnętrznego, tak zwanej migracji wahadłowej.

Z badanych wsi w latach 1956—1958 wyemigrowało za granicę 19 rodzin oraz 95 przeniosło się do innych rejonów kraju, z tego część przeszła do pracy w przemyśle.

Tabela 4

Kierunki migracji ludności wiejskiej w badanych wsiach (lata 1956—1958)

Wyszczególnienie	Liczba rodzin które opuściły wsie	Wyjeżdżający według powiatów				
		Legnica	Strzelin	Trzeb-nica	Kamien-na Góra	Bolesła-wiec
I. Migracja wewnątrz kraju						
ogółem	95	10	16	17	32	20
1. Do Polski centralnej	52	5	6	6	25	10
2. Do pracy w przemyśle	21	5	7	3	4	2
3. Do innych rejonów wsi na terenie woj. lub poza województwem	22	—	3	8	3	8
II. Migracja za granicę						
ogółem	19	3	4	5	—	7
1. Do NRF	10	3	4	3	—	—
2. Do NRD	5	—	—	2	—	3
3. Do Anglii	2	—	—	—	—	2
4. Do USA	2	—	—	—	—	2
Wyemigrowało łącznie I+II	114	13	20	22	32	27

Migracja wewnętrzna obejmowała 83% wyjeżdżających z badanych wsi ogółem. Do województw centralnych i południowych wyjechały 52 rodziny, w tym największa liczba z powiatu Kamienna Góra. Dotyczy to głównie osadników, którzy pozostawili gospodarstwa w Polsce centralnej, ewentualnie nabyli nowe gospodarstwa na starych ziemiach za środki zdobyte na tutejszym terenie. Jakkolwiek można jeszcze spotkać w grupie ludności przybyłej w ramach osadnictwa pewne przejawy chęci powrotu na stare ziemie, to jednak obecnie są to raczej przypadki sporadyczne, notowane wśród rolników posiadających trudności w gospo-

darowaniu (wiek, brak zabudowań, trudne warunki klimatyczne i glebowe itp.), związanych ekonomicznie, rodzinnie lub w inny sposób z poprzednim miejscem zamieszkania. Wśród ludności zabużańskiej oraz przybyłej z innych regionów kraju i zagranicy tendencje te w sposób wyraźny w zasadzie nie występują.

Jest rzeczą zrozumiałą, że rolnik, w szczególności nie posiadający tradycji zawodowych, gdy tylko istnieje możliwość chętnie przenosi się do ośrodków bardziej atrakcyjnych pod względem ekonomicznym i kulturalnym. W badanych wsiach teza ta znajduje swoje potwierdzenie. Rolnicy, zwłaszcza opuszczający tereny górskie, przenosili się na lepsze gleby, podejmując gospodarstwa w bardziej dogodnych środowiskach lub pracę w przemyśle.

Spośród przenoszonych się do miast wyróżnia się także rolników, którzy ze względu na wiek przeszli do dzieci mieszkających w mieście. Ogółem migrujący do miast stanowią około 15%. Rekrutują się przeważnie spośród rolników odczuwających trudności w prowadzeniu gospodarstwa lub nie posiadających odpowiednich kwalifikacji zawodowych.

W ramach łączenia rodzin wyjechało do NRF i NRD 15 rodzin oraz 4 do Anglii i USA. Grupa ta stanowi 17% wyjeżdżających w tym okresie w ogóle. Należy podkreślić jakościowo inny charakter tych emigracji w porównaniu z przedwojennymi.

Wyjeżdżający zagranicę kierowali się względami natury pozaekonomicznej, jak więzi rodzinne, polityczne i inne. Nie byli zmuszani do szukania pracy i chleba na obczyźnie².

Analiza wykazała, że ruch migracyjny w latach 1956—1958 nie przybrał bynajmniej dużych rozmiarów, jak starali się niektórzy udowodniać. Przy czym należy podkreślić, iż było to swego rodzaju otwarcie wentyla migracyjnego. Świadczy o tym spadek wyjeżdżających za granicę w następnych latach, który osiąga w 1959 r. stan zerowy. Również liczba migrujących wewnątrz kraju zmniejsza się już w roku 1959.

Na tempo rozwoju życia społecznego i gospodarczego w badanych wsiach wyraźnie rzutują: po pierwsze — stale wzrastająca pomoc ma-

² W pracy „Społeczność wiejska” K. Zawistowicz-Adamska opisuje poniżające formy angażowania ludności wiejskiej na wyjazd za granicę przez agentów niemieckich w okresie międzywojennym we wsi Zaborów: „...byli i tracy, którzy czatowali przy dworcu na delegata niemieckiego, rzucali się do nóg, dopraszali się jego łaski, by przecież ulitował się i dał kontrakt. Starsze kobiety chowały wynędzniałe twarze pod chustkami i szorstkimi dłońmi tarły policzki z całej siły, by wywołać rumieńce. Boć przecież na takich zdechłaków delegat niemiecki ani spojrzeć nie zechce... Z tłumionego gwaru wyrывał się co rusz jakiś okrzyk, jakiś skomlący, błagalny głos, nabrzmiały płaczem. Panie, Panie zawodzi któraś kobiecina — ja robotna, ja poradzę sobie, jak i tamte. To nic żem taka chuda. Alem zdrowa. U was się podpase... Dzieciska w domu nie mają co jeść”. str. 103.

terialna, finansowa, organizacyjna i inna ze strony państwa: po drugie — wzrastająca aktywizacja społeczno-produkcyjna wyrażająca się w koncentracji wysiłków na odbudowę i szybki rozwój tutejszych ziem. Słusznie zauważył E. Serwański już u progu zagospodarowania ziem zachodnich, że sprawność czynnika państwowego, struktury politycznej, działania administracji, odpowiednio zorganizowanego samorządu decydować będzie o procesie i tempie kształtowania się struktury społecznej tak wsi, jak i miasta³.

Ważną rolę w rozwoju społeczno-ekonomicznym badanych wsi odgrywają organizacje społeczno-polityczne: PZPR i ZSL. W 39 ankietowanych wsiach zanotowano 237 członków partii i 254 członków Stronnictwa Ludowego oraz 307 członków Związku Młodzieży Wiejskiej. Z inicjatywy organizacji politycznych rolnicy podejmują wiele cennych przedsięwzięć. W pierwszych latach powojennych skierowano wysiłki na przewyciężenie pozostałości elementów nacjonalistycznych spotykanych wśród niektórych grup ludności, na przykład ukraińskiej i innej. Podnosząc świadomość społeczną i polityczną, organizacje te przyczyniły się do zacieśnienia współżycia i narastania wzajemnej współpracy. W coraz szerszym stopniu oddziałują one na angażowanie się społeczności wiejskiej do rozwiązywania konkretnych problemów gospodarczych i innych ogólnowiejskich. Badania wykazały duże zrozumienie i potrzebę wspólnego działania. Przykładowo podamy niektóre inicjatywy podjęte i realizowane przez całą wieś. Zbiorowym wysiłkiem, w ramach czynów społecznych, postanowiono w 21 wsiach przeprowadzić meliorację gruntów i renowację istniejących urządzeń melioracyjnych. W 13 wsiach zobowiązano się własnymi siłami wybudować lub wyremontować świetlice, w tym w 5 wsiach wybudować nowe. W ramach czynów społecznych wyremontowano 3 szkoły zaś jedną postanowiono wybudować z własnych środków. Na uwagę zasługuje inicjatywa budowy remizy strażackiej, ogrodzenie szkoły, pozyskanie dla nauczyciela mieszkania przez odbudowę zniszczonego domu oraz oświetlenie ulicy. Czynem społecznym w 7 wsiach wybudowano nowe drogi oraz remontowano istniejące. Na 38 wsi tylko w 1 (Krościna Wielka, pow. Trzebnica) nie zanotowano zorganizowanych przedsięwzięć ludności pożytecznych dla całej wsi.

W 12 wsiach istnieją czynne świetlice wiejskie, w 6 biblioteki gromadzkie i ogólnowiejskie. Również w 6 wsiach działają zespoły artystyczne i ludowe zespoły sportowe. Mimo pewnych osiągnięć w rozwoju życia kulturalnego na wsi, należy stwierdzić, że wieś w małym stopniu korzysta ze zdobyczy oświaty i kultury. W wielu przypadkach daje się zauważyć spychanie pracy kulturalno-oświatowej na dalszy plan.

³ Patrz: *Odzyskane Ziemie — odzyskani ludzie*. Poznań 1946 r.

Na podstawie przeprowadzonej analizy życia kulturalnego na wsi postanowiono zorganizować w woj. wrocławskim w gromadach grupy kulturalno-oświatowe, skupiające 5—7 osób, które posiadają odpowiednie umiejętności i zainteresowania w tej dziedzinie. Grupa taka organizuje i koordynuje wszelkie poczynania na odcinku kulturalno-oświatowym w swoim środowisku, jak opracowanie kierunków i metod aktywizacji świetlic, szkół, bibliotek, zespołów artystycznych itp. Najistotniejszym zadaniem grupy jest popularyzacja wiedzy rolniczej, podnoszenie poziomu ogólnego i politycznego (pogadanki, odczyty, dyskusje i inne), organizowanie różnych form szkolenia, samokształcenia itp.

W okresie przeprowadzania ankiety w 6 wsiach prowadzone były kursy dokształcające dla dorosłych. Kursy te organizowane są zazwyczaj we wsiach, z których mieszkańcy pracują w zakładach przemysłowych. Uczestnicy kursów dokształcających rekrutują się spośród chłopów-robotników oraz dobrze gospodarujących rolników. Stosunkowo duże zainteresowanie kursami dokształcającymi w zakresie szkoły podstawowej stwierdzono we wsiach zamieszkałych w większości przez ludność przybyłą z Jugosławii i Polski centralnej. Wynika to z tego, że wskaźnik ukończenia pełnej szkoły podstawowej wśród tych grup jest najniższy.

W miarę narastania zespołowych form działania, stawianych zadań przed rolnictwem, wzrasta zainteresowanie chłopów podnoszeniem swych kwalifikacji. Spośród badanych wsi w wielu prowadzono różnego rodzaju szkolenie zawodowe, samokształcenie lub w innej formie szerzono oświatę rolniczą. W 7 wsiach stwierdzono dobrze zorganizowane szkolenie rolnicze, cieszące się dużym zainteresowaniem rolników i młodzieży wiejskiej. Wprowadzanie na wieś maszyn i traktorów wyłania zapotrzebowanie na kadrę wykwalifikowanych organizatorów produkcji i życia społecznego na wsi. Stąd wynika waga i znaczenie organizowanych w gromadach agronomówek oraz powstających ośrodków kultury rolnej. Ich wspólna działalność, przy aktywnym poparciu ze strony chłopów, przyczyni się do dalszej aktywizacji gospodarczej i konsolidacji społecznej tutejszej wsi i narastania elementów socjalizmu.

IV. Usytuowanie wsi oraz niektóre problemy ekonomiczne badanego środowiska

Przybysze na tutejsze tereny zastali określone warunki przyrodniczo-rolnicze i ekonomiczne. W procesie organizowania życia społecznego i gospodarczego istniejące środowisko wywierało wpływ na powstawanie nowej społeczności, na kształtowanie się cech badanej zbiorowości. Z drugiej strony mieszkańcy tutejszych wsi w procesie swej działalności wywierają przeobrażający wpływ na owe środowisko.

Pomijając historyczny zarys kształtowania się badanego środowiska, ograniczymy się w zasadzie do ogólnej charakterystyki aktualnie istniejących wsi. Charakterystykę tę zaczniemy od położenia wsi, uwzględniając odległość od ważniejszych ośrodków, instytucji i organizacji życia gospodarczego i społecznego.

Tabela 5

Położenie badanych wsi

Odległość w km	Liczba wsi znajdujących się od:							
	miasta powiat.	najbliż- szego osiedla	siedziby GRN	siedziby GS	POM	stacji kolej. z rampą	przy- stanku PKS	targo- wiska
do 2	1	23	15	9	2	10	26	1
3—5	4	8	14	13	6	14	6	10
6—10	10	2	18	14	11	9	6	13
powyżej 10	23	5	1	2	19	5	—	14

Ponad 80% badanych wsi położonych jest w odległości do 5 km od gromadzkiej rady narodowej. Natomiast w skali krajowej 76,5% wsi znajduje się w podobnej odległości. Tylko 1/3 ankietowanych wsi położonych jest w odległości powyżej 5 km od siedziby spółdzielni zaopatrzenia i zbytu, osiedla robotniczego, targowiska oraz siedziby innych organizacji społecznych i gospodarczych. Prawie 84% wsi znajduje się nie dalej niż 5 km od przystanku PKS. W wielu wsiach są przystanki autobusowe. Ponad 63% wsi położonych jest w odległości nie większej niż 5 km od stacji kolejowej z rampą.

Gęstość dróg o nawierzchni twardej wynosi powyżej 20 km na 1000 km² powierzchni. Odległość od ważniejszych ośrodków życia gospodarczego i społecznego oraz sieć komunikacyjna jest stosunkowo gęsta. Świadczy to o lepszym usytuowaniu wsi wrocławskiej niż w wielu innych regionach kraju.

Sieć szkół w woj. wrocławskim jest również stosunkowo dobra. We wszystkich badanych wsiach na terenie pow. Strzelin i Bolesławiec istnieją szkoły podstawowe. W pow. Legnica tylko w jednej wsi nie ma szkoły, w pow. Trzebnica w 2 wsiach oraz w pow. Kamienna Góra również w 2. Są to wsie małe. Jednak maksymalna odległość od szkół w owych wsiach nie przekracza 3 km.

Przyjmując istniejące szkoły za 100, 7-klasowe stanowią 72%, 5-klasowe — 22% zaś 4-klasowe — 6%. Szkoły posiadające mniej niż 4 nauczycieli spotyka się w mniejszych wsiach. Tym samym obejmują niezbyt dużą liczbę dzieci. Odległość od szkoły 7-klasowej nie przekracza w zasadzie 4 km. Tylko w jednym przypadku do szkoły 7-klasowej od-

ległość wynosi około 5 km. Istniejąca sieć szkół w badanych wsiach świadczy o dobrym rozmieszczeniu i organizacyjnym zabezpieczeniu realizacji pełnego podstawowego wykształcenia. O ile w Polsce przed wojną w pełnych szkołach 7-klasowych pobierało naukę 54% dzieci, w tym dzieci wiejskich tylko 27%, to w roku 1956/1957 w kraju 81% dzieci wiejskich chodziło do szkół realizujących program 7 klas⁴. Dla pozostałej części stworzona została sieć szkół zbiorczych, umożliwiającą każdemu dziecku ukończenie 7 klas. Również w badanych wsiach ukończenie pełnej szkoły podstawowej jest możliwe przez wszystkie dzieci. Można stwierdzić, iż sytuacja na tutejszym terenie pod tym względem jest korzystniejsza niż w pozostałych regionach kraju.

W skali krajowej 40% szkół wiejskich ma mniej niż 4 nauczycieli⁵, zaś w badanych wsiach 30% szkół. Dzięki dużej liczbie szkół zawodowych i średnich, istniejących w miastach i osiedlach robotniczych, młodzież wiejska ma możliwość kontynuowania nauki po ukończeniu szkół podstawowych. Tak więc i pod tym względem analizowane wsie znajdują się w korzystnej sytuacji.

W badanych wsiach istnieją 3 stałe kina oraz 15 objazdowych. Wiele wsi ze względu na bliskość położenia od miast i osiedli korzysta z kin miejskich.

Na terenie samych wsi lub w najbliższym sąsiedztwie istnieje 23 zakłady przemysłu rolno-przetwórczego: 3 gorzelnie, 4 cukrownie, 4 młyny zbożowe, 6 przetwórni owoców i warzyw, 1 browar, 2 roszarnie, 3 zakłady mleczarskie i 1 przetwórnia pasz. W pobliżu jest 6 zakładów przemysłu ciężkiego, 9 zakładów ceramicznych, kilka kamieniołomów i cegielnie oraz 5 zakładów przemysłu lekkiego. Z tego wynika, że nasycenie przemysłem badanego środowiska jest stosunkowo silne. Jeżeli przy tym uwzględnimy, że produkcja rolna, czysta, w przeliczeniu na jednostki zbożowe (łącznie z mlekiem i mięsem, przeliczonym na jednostki zbożowe, po odliczeniu nakładów materiałowych) wynosi średnio ponad 35 jednostek z ha — można stwierdzić, iż badane wsie zaliczają się do średnio dobrych, a nawet dobrych pod względem ekonomicznym.

Odzyskanie starych ziem piastowskich nie nastąpiło w wyniku szczęśliwej koniunktury, ani też w drodze przypadku. Ziemie zachodnie wywalane były w walce. Ustępujący wróg niszczył je i palił. W powiecie strzelińskim, legnickim, trzebnickim i innych zniszczeniu uległo od 40 do 60% zagród⁶.

⁴ W. Gomułka: Aktualne zadania szkolnictwa. Przemówienia. K i W, 1959, str. 302.

⁵ W. Gomułka: Przemówienie na otwarciu szkoły pomnika 1000-lecia w Czeladzi. Trybuna Ludu z 28. VIII. 1959 r.

⁶ A. Wrzosek: Dolny Śląsk. Odbudowa Ziem Odzyskanych, t. IV. Poznań 1957.

Zniszczenia wojenne w badanych wsiach były znaczne. W 6 ankietowanych wsiach w pow. Legnica zniszczono lub spalono w czasie wojny od 20 do 60% zabudowań gospodarskich i mieszkalnych. W pow. Strzelin zniszczenia sięgały około 50% obiektów rolniczych. Na 7 analizowanych wsi w pow. Bolesławiec w 4 całkowitemu zniszczeniu uległo 43 zabudowania gospodarcze i budynki mieszkalne. W pow. Trzebnica w 6 wsiach uległo zniszczeniu od 20 do 60% zagród wiejskich. Jakkolwiek zniszczenia wojenne w pow. Kamienna Góra nie były duże, to jednak cofnięcie się rolnictwa z większych wysokości w dół pociągnęło za sobą opuszczenie niektórych gospodarstw.

Dzięki ofiarnej pracy tutejszych rolników, wydatnej pomocy państwa i aktywnej postawie całego społeczeństwa odbudowa wsi dolnośląskiej postępowała szybko. Każdy następny rok był okresem coraz to widoczniejszej poprawy, na każdym odcinku ⁷.

Tabela 6

Liczba wybudowanych nowych obiektów gospodarczych i mieszkalnych, odbudowanych oraz przeprowadzonych remontów

Powiat	Liczba badanych wsi	Obiekty wybudowane	Obiekty odbudowane	Liczba przeprowadzonych remontów
Legnica	7	5	12	83
Strzelin	8	8	22	110
Trzebnica	9	9	18	147
Bolesławiec	7	7	72	235
Kamienna Góra	8	3	6	27

Inicjatywa inwestycyjna, szczególnie w ostatnich latach, znacznie wzrosła. W roku 1958 chłopi zainwestowali w remonty budynków mieszkalnych i gospodarskich o 60% więcej niż w dwóch poprzednich latach. Badania wykazały, że ponad 25% rolników zamierza budować nowe obiekty lub remontować istniejące. Pomimo to potrzeby inwestycyjne znacznie przekraczają zamierzenia rolników w tej dziedzinie.

W warunkach dolnośląskich szczególne znaczenie ma utrzymanie istniejących substancji budynków gospodarczych, właściwe wykorzystanie

⁷ Z perspektywy minionego okresu szczególnych treści nabierają słowa wypowiedziane na plenarnym posiedzeniu Polskiego Związku Zachodniego w r. 1946, że naród polski: „z otuchą patrzy w przyszłość, dlatego, że śmiertelny wróg został pokonany i co więcej, że postępy odbudowy na wszystkich odcinkach postępują stosunkowo szybko”. Odzyskane Ziemie — odzyskani ludzie. Poznań 1946 r. (Plenum PZZ odbyło się w pierwszą rocznicę rozgromienia Niemiec hitlerowskich).

powierzchni produkcyjnej. Wynika to z ukształtowanej za czasów niemieckich specyficznej architektury uwarunkowanej strukturą agrarną⁸.

Zabudowa badanych wsi była przed wojną dostosowana do obsługi jednostek o powierzchni 15—25 i więcej ha. Budynek inwentarski posiadał 15—20 stanowisk dla bydła. W obecnej strukturze agrarnej wielkość gospodarstwa a zabudowań nie zawsze pokrywają się. Spotyka się często sytuacje, że rolnik, prowadzący gospodarstwo o powierzchni 5—10 ha, posiada ogółem 2—4 tys. m³ budynków murowanych. Istnieje zbędna powierzchnia. Nic dziwnego, że rolnik nie jest w stanie sam w pełni zagospodarować, remontować. Nie rozwiązuje do końca tego problemu tworzenie tak zwanych piętrowych gospodarstw. Błędy popełnione przy osiedlaniu, polegające na tym, że rolnikowi 4 ha przydzielono obiekty po gospodarstwie 10-hektarowym, zaś rolnikowi posiadającemu 10 ha w ogóle nie przydzielono budynków inwentarskich, często z powodu ich zniszczenia — spowodowały trudności w obie strony. Zmniejszanie stanu posiadania ziemi przez niektóre gospodarstwa wskutek starzenia się rolników i brak spadkobierców (oddawanie części ziemi na rzecz państwa) stwarza sytuację, w której poprzednio wykorzystywane budynki stoją nieproduktywne. Problem ten występuje w grupie gospodarstw słabych ekonomicznie. Gospodarstwa podupadłe posiadają bardzo niskie zainwentaryzowanie, zaś zabudowania utrzymują według pierwotnego stanu posiadania. Niepotrzebne i niewykorzystane w pełni zabudowania gospodarcze nie są przedmiotem należytej troski. Jakkolwiek stanowią niezbyt duży odsetek na naszym terenie, rzutują jednak na zewnętrzny wygląd wsi. Podjęte ostatnio środki, jak na przykład udzielanie gospodarstwom podupadłym większej pomocy organizacyjno-produkcyjnej, przejmowanie ziemi i obiektów gospodarczych przez kółka rolnicze, przyczynia się do pełniejszego wykorzystania istniejących budynków i odbudowy zniszczonych obiektów, w szczególności na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi i byłych bazach po OZR.

W badanych wsiach struktura użytków rolnych zbliżona jest do struktury istniejącej w województwie. Przyjmując użytki rolne za 100, grunty orne w skali wojewódzkiej stanowią 75%, zaś w badanych wsiach 73%. Uwzględniając PFZ, użytkowany przez rolników w omawianych wsiach, grunty orne wynoszą łącznie 75,5%. Udział łąk i pastwisk kształtuje się podobnie w obu przypadkach. Tylko ogrody i sady w badanych wsiach stanowią wyższy odsetek niż średnio w województwie.

⁸ Z. Novak: Przebudowa przestrzennej formy wsi na Ziemiach Odzyskanych. III Sesja Rady Naukowej dla Zagospodarowania Ziemi Odzyskanych. Zeszyt VII. Kraków 1947 r. Na Sesji podkreślano, że budownictwo wiejskie na tutejszych ziemiach charakteryzuje się fortecznością, nadmierną kubaturą, dostosowaną do potrzeb dużych, junkierskich gospodarstw.

PFZ na terenie badanych wsi stanowi 12%, w skali wojewódzkiej 10%. Około 85% PFZ użytkują rolnicy na zasadzie umów dzierżawnych, w tym część zespołowo przez kółka rolnicze.

Tabela 7

Porównanie struktury gospodarstw w badanych wsiach w woj. wrocławskim ogółem oraz w skali krajowej

Grupa gospodarstw ha	Stosunek procentowy gospodarstw rolnych		
	w badanych wsiach	w skali wojewódzkiej	w skali krajowej
0,5— 2	30,0%	34,1%	31,5%
2 — 5	27,0%	20,7%	32,5%
5 —10	37,0%	37,2%	26,4%
10 —15	5,4%	6,9%	6,5%
powyżej 15	0,6%	1,1%	3,1%

Struktura gospodarstw w badanych wsiach zbliżona jest do ogólnowojevodzkiej. W porównaniu z ogólnokrajową występują różnice w grupie gospodarstw 2—5 ha in minus, w grupie 5—10 ha in plus. Stosunek gospodarstw powyżej 15 ha w województwie i badanych wsiach kształtuje się niżej niż w skali krajowej.

Na podstawie danych ankietowych podawanych przez chłopów ustalono, że bonitacja gleb w badanych wsiach kształtuje się w następujących proporcjach: klasa I — 5,1%, II — 9,5%, III — 42,1% (łącznie I, II i III — 56,7%), IV — 15,8%, V — 16,1% oraz VI — 11,4%. Udział klasy I, II i III gleby w skali wojewódzkiej wynosi 53,2%, IV — 25,8%, oraz pozostałe 21%.

W chwili przeprowadzania ankiety w około 35% gospodarstw zakończono klasyfikację gleboznawczą. W znacznej części gospodarstw ocena bonitacji gleb oparta była na klasyfikacji społecznej, z tego względu, że klasyfikacja gleboznawcza nie została jeszcze przeprowadzona, względnie była w trakcie opracowania.

W ankiecie postawiono pytanie, czy dzielono we wsi gospodarstwa rolne między dzieci w okresie powojennym. Uzyskane odpowiedzi przedstawia tabela 8.

Nie dysponujemy danymi obrazującymi, jak ten problem kształtuje się w skali wojewódzkiej. Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że dzielenie gospodarstw między dzieci nie przybrało na terenie badanych wsi większych rozmiarów. Składa się na to wiele różnorodnych przyczyn. Główna przeszkoda tkwi w nieuregulowaniu do końca spraw z przekazywaniem gospodarstw na rzecz innego użytkownika, a nawet dzieci. Warto nadmienić, że badania ankietowe przeprowadzone w 9

Tabela 8

Dzielenie gospodarstw między dzieci po 1945 r.

Powiat	Liczba badanych wsi	Wsie, w których stwierdzono podział gospodarstw		Liczba gospodarstw podzielonych między dzieci	Procent gospodarstw podzielonych do gospodarstw ogółem
		liczba wsi	%		
Legnica	7	4	59,0	10	2,4
Strzelin	8	3	37,0	17	2,1
Trzebnica	9	3	33,0	8	2,0
Bolesławiec	7	3	43,0	21	1,9
Kamienna Góra	8	4	50,0	13	2,0

wsiach woj. krakowskiego i rzeszowskiego w 1959 r. przez Wyższą Szkołę Nauk Społecznych wykazały na tamtejszych terenach znacznie wyższy odsetek gospodarstw dzielonych między dzieci. Na pytanie zadawane przez tamtejszych ankierów, czy gospodarstwo uległo w najbliższych latach podziałowi rodzinnemu, 23,1% właścicieli odpowiedziało „tak”⁹. Ponad 10 razy więcej rolników w rejonach Polski centralnej dzieli lub zamierza dokonać podziałów gospodarstw rodzinnych niż na naszym terenie. Zjawisko to ma swoje ujemne i dodatnie cechy. Należy jednak podkreślić, że rozdrabnianie ziemi na naszym terenie nie przybiera tak dużych rozmiarów, jak na innych terenach.

W trakcie badań, wielu rolników postulowało przyspieszenie głębokiej klasyfikacji gruntów oraz zakończenia innych spraw związanych z regulowaniem sytuacji prawnowłasnościowej. Stosunkowo wiele życzeń w tej dziedzinie notowano we wsiach pow. Legnica. Kilku rolników we wsi Głuchowice nr 25, Kawice nr 84 i innych nie posiadało aktów nadania. We wsi Gniewomierz 4 rolników odmówiło przyjęcia aktu nadania z powodu niewłaściwego wyznaczania wartości gospodarstwa. We wsi Kawice niektórzy rolnicy nie weszli w pierwotny stan posiadania po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnej. Właściciele gospodarstw nr 39 we wsi Kawice, Wilczyce nr 73, Czerwony Kościół nr 34, Głuchowice nr 25 i innych wskazywali na niesprawiedliwą klasyfikację gruntów. W pow. Strzelin we wsi Rożnów i Jutrznia rolnicy narzekali na brak rejestrów, podkładów geodezyjnych, przedłużając się klasyfikację gleboznawczą i inne trudności. Najwięcej uwag zarejestrowano we wsiach pow. Kamienna Góra i Bolesławiec. W rejonach tych wiele spraw własnościowych, urzędniowych i innych wymaga uregulowania. Stosun-

⁹ M. Mieszczankowski: Sprawy spadkobrania na wsi (w świetle ankiety WSNS). „Życie Gospodarcze”, nr 27 z 3. VII. 1960 r.

kowo mało życzeń i uwag stwierdzono we wsiach pow. Trzebnica. Tylko we wsi Łozina niektórzy rolnicy wskazywali wadliwy podział gospodarstw, zaś w Księgnicach trudności w uregulowaniu podziału sadu po spółdzielni produkcyjnej. Wymienione wyżej trudności występują z różnym nasileniem w wielu wsiach. Wynikają z przemian strukturalno- -agrarnych, jakie wystąpiły ze szczególnym natężeniem w latach 1956— ---1957 w woj. wrocławskim. Tendencje zmierzające do przewyciężenia tych trudności są wyrazem stabilizacji społeczno-ekonomicznej.

Badania wykazują zasadnicze przewartościowania wielu kategorii ekonomicznych i socjologicznych. Takie pojęcia, jak głód ziemi, brak pracy itp. nie są znane na tutejszym terenie. Zlikwidowana została biedota wiejska. To bynajmniej nie świadczy, jakoby nie spotykało się gospodarstw słabych ekonomicznie. W badanych wsiach gospodarstwa wykazujące niedostateczną prężność ekonomiczną stanowią około 9% (w skali wojewódzkiej — 11%). Jednak ich słabość ekonomiczna nie wynika z braku ziemi czy pracy. Gospodarstwa tak zwane słabe ekonomicznie (podupadłe), znajdując się w podobnych warunkach przyrodniczo-rolniczych, osiągają w zasadzie o połowę niższą produkcję z jednostki powierzchni niż gospodarstwa średnio dobre i dobre. Tym samym hamująco wpływają na tempo rozwoju rolnictwa. Można wyliczyć wiele przyczyn słabości tych gospodarstw. Do najczęściej występujących należą: starość, niedołężność właścicieli gospodarstw, brak rąk do pracy, brak zabudowań gospodarczych, nieumiejętność gospodarowania, niechęć w prowadzeniu gospodarstw i inne.

W warunkach kapitalistycznych gospodarstwa tego typu zostałyby zlicytowane, pochłonięte przez duże. Kierując się jakościowo innymi zasadami, państwo udziela gospodarstwom posiadającym istotne trudności specjalnych ulg w podatkach i dostawach obowiązkowych, udziela im dogodnych kredytów inwestycyjnych i obrotowych, dotacji, zabezpiecza pomoc agrotechniczną itp. Czyni się wszystko ze strony organizacji gospodarczych i społecznych, aby te gospodarstwa aktywizować produkcyjnie. Doświadczenie wykazuje, że jeżeli państwo nie weźmie na siebie części trudu w aktywizowaniu tych gospodarstw, własnymi siłami nie podniosą się one na wyższy poziom.

Na podstawie analizy sytuacji gospodarstw podupadłych postanowiono w woj. wrocławskim zabezpieczyć im specjalną pomoc organizacyjno- -produkcyjną. Wiele kółek rolniczych, zwłaszcza wyposażonych odpowiednio pod względem technicznym, Państwowe Ośrodki Maszynowe, powstające ośrodki kultury rolnej, niektóre PGR i inne organizacje działające na wsi przystąpiły do udzielania gospodarstwom słabym ekonomicznie pomocy technicznej, produkcyjnej i agronomicznej. Organizacje te służą nie tylko radą i pomocą, wykonują niezbędne prace polowe oraz

na podstawie specjalnych umów dostarczają ziarna na zasiew, nawozów i środków ochrony roślin. Wspólnie z właścicielem uprawiają ziemię leżącą poprzednio odłogiem, dzieląc się uzyskanymi dochodami stosownie do wkładów sił i środków.

Tabela 9

Przyczyny zrzekania się całości lub części gospodarstw

Przyczyny	Zrzeczenia się gospodarstw	
	w całości	w części
1. Brak siły do pracy wskutek starości właściciela	8	14
2. Trudności w wywiązywaniu się z obowiązków wobec państwa	3	7
3. Brak zabudowań gospodarczych	2	1
4. Przejście do pracy poza rolnictwem	2	2
5. Chęć powrotu na ziemię pozostawioną lub nabytą w Polsce centralnej	2	—

Jakkolwiek zjawisko zrzekania się gospodarstw w części lub całości nie przybrało większych rozmiarów, a w ostatnim czasie wyraźnie maleje, to jednak stanowi jeden z ważkich problemów dolnośląskiego rolnictwa. Coraz częściej spotyka się fakty, że rolnik, zgłaszający chęć pomniejszenia lub przekazania gospodarstwa, po załatwieniu niektórych spraw ewentualnie udzieleniu pomocy pozostaje na gospodarstwie. W ostatnich latach wielu rolników zakupiło całe gospodarstwa. W zasadzie nie ma na Dolnym Śląsku wolnych gospodarstw.

Gospodarstwa dokonujące częściowego zmniejszania posiadanego arealu stanowią 0,7% gospodarstw badanych wsi, zaś gospodarstwa wyrażające chęć (która jest raczej iluzoryczna) zrzeczenia się całości ziemi — wynoszą 0,5%. W kilku przypadkach zanotowano chęć powiększenia obszaru gospodarstwa w drodze nabycia nowej ziemi. Wiele gospodarstw zwiększa areal ziemi dzierżawiąc grunty Państwowego Funduszu Ziemi.

Przyczyny zrzekania się części lub całości gospodarstw są podobne, jak powstawania gospodarstw podupadłych. Z tego widać duży wpływ czynników demograficznych na tempo i kierunki rozwoju rolnictwa na terenie ziem zachodnich.

W badaniach stwierdzono wiele inicjatyw, których celem była organizacyjno-produkcyjna aktywizacja wsi. Duże zainteresowanie wykazują rolnicy uregulowaniem spraw prawno-własnościowych i klasyfikacją gruntów. W 18 wsiach wysuwano sprawę mechanizacji rolnictwa jako nieodzowny warunek zwiększenia produkcji. Wprowadzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa i nakreślenie programu rekonstrukcji technicznej wsi trafiło na podatny grunt.

W wielu wsiach nie tylko postulowano zwiększenie i przyspieszenie melioracji rolniczych, lecz we własnym zakresie podejmuje się wiele prac w tej dziedzinie. Na pytanie, co zamierza wieś przedsięwziąć, jakie stosować środki, aby uzyskać wyższe plony z ha, wzrost hodowli i podniesienie dochodów, w 11 wsiach zarejestrowano większe zapotrzebowanie na nawozy sztuczne i środki ochrony roślin.

W około 20% wsi zamierza się zwiększyć stosowanie kwalifikowanych nasion zbóż i sadzeniaków, poszerzyć uprawę kultur przemysłowych, szczególnie buraków cukrowych oraz zwiększyć uprawę poplonów. W 11 wsiach rolnicy zamierzali zwiększyć hodowlę bydła w drodze odchowu młodzięży, w 3 wsiach podnieść jakość bydła wprowadzając lepsze gatunki. Tylko w 1 wsi postulowano rozszerzyć stosowanie inseminacji. Mechanizację pracy w hodowli i poszerzenie bazy paszowej wysuwało kilku rolników w 2 wsiach.

W badanych wsiach stwierdzono stosunkowo duże zainteresowanie zespołowymi formami działania. W 12 wsiach istniały kółka rolnicze, zrzeszające 308 członków oraz w dalszych wsiach 13 zespołów maszynowych. W okresie tym kółka rolnicze i zespoły maszynowe dysponowały niezbyt dużą ilością maszyn rolniczych. W miarę kierowania na wieś coraz większej ilości traktorów i maszyn, podnosi się poziom kultury rolnej, znacznie wzrasta produkcja, narastają materialne i społeczne podstawy socjalistycznej przebudowy wsi.

Osiągnięcia społeczno-polityczne i ekonomiczne minionych 15 lat przemawiają siłą argumentu, logiką cyfr i faktów. Nawet londyński emigracyjny „Kurier Polski”, nieprzychylnie ustosunkowany do naszej rzeczywistości, w artykule z 8. I. 1960 r. zmuszony był stwierdzić między innymi: „Pierwsze lata organizowania życia polskiego na tych ziemiach zniszczonych przez wojnę, stają się wspomnieniem o charakterze historycznym. Ubiegły (1959 — W. Ł.) rok polskiej władzy na Ziemiach Zachodnich i północnych był rokiem nowych sukcesów w rozwoju gospodarki tych ziem. Nie czas jeszcze na szczegółową analizę tych osiągnięć, jedno jest jednak pewne — tempo rozwoju gospodarczego nie osłabło i w zeszłym roku, w wielu dziedzinach wzmogło się nawet w porównaniu z latami ubiegłymi. W latach ostatnich w szczególności coraz widoczniejszy jest dorobek polskiej gospodarki na ziemiach zachodnich”.

Wstępna analiza zebranego materiału wykazuje, że tempo rozwoju społeczności wiejskiej na ziemiach zachodnich jest stosunkowo szybkie i kierunkowo prawidłowe. Nowe życie, organizowane od podstaw w okresie powojennym w opuszczonych i zniszczonych wsiach, cechuje się dużą prężnością. Nowa społeczność dolnośląska, powstająca z różnorodnych grup etnograficznych, wykształtowała się w organizm charakteryzujący się wieloma wartościami godnymi specjalnej analizy i opracowań.